WIERSZ

DO

JMC XIĘDZA BAZYLEGO

BYSTRZYCKIEGO

PREFEKTA

Collegii Nobilium Scholarum Piarum,

W DZIEN IEGO IMIENIN.

MAło wart chwały, kto nań mało robi,
Y to, co zebrał, w momencie rozgłobi.
Jeśli go cnota przy dobrey nadzieie,
W statek, iak w stalny pancerz, nie odzieie.

Ten tylko zawsze nad losem przewodzi,
Co w to iedynie całym życiem godzi,
Aby go użył na dobro swey Matki,
Choćby mu przyszło odważyć ostatki.

W tych

W tych liczbie Twoia pamiątka, BAZYLI,
Po nas zostałym los krzywy umili,
Gdy chcąc polepszyć swoie niegdyś wady,
Poydą do lekow przez Twoie przykłady.

Umiesz y Sobą władnąć, y Twą trzodą,
Umiesz ku cnocie zgiąć latorosl młodą,
Można pod Tobą bydź mądrym, poczciwym;
Byleby tylko poyść za wzorem żywym.

Niechby tu świata nowego zaludki,
Długo z Twych wzorow odnosili skutki
Wszakże czy wczesną, czyli poźną porą
Zawsze nadgrodę Twe cnoty odbiorą.